

W Poznaniu na Wildzie przy ulicy Różanej znajduje się Szkoła Podstawowa nr 42, ma ona bogatą przeszłość historyczną, chodziło do niej wielu ciekawych i zdolnych ludzi, wśród nich są sportowcy - szermierze.

Obecnie do tej szkoły, której patronem jest Bolesław Chrobry uczęszczają dzieci i młodzież nie tylko z Wildy, ale z całego Poznania, to młodziolni, wysportowani, pracowici ludzie. W szkole tej pracują również nauczyciele, którzy kiedyś sami byli uczniami tej placówki. Trudno im się było rozstać ze szkołą, a może atmosfera była tutaj tak fantastyczna, że wrócili do niej w swoim dorosłym życiu.

Szkoła jak szkoła, ktoś powie: lekcje, przerwy, śmiech, płacz, konflikty, zabawa, sprawdziany, odpytywania itp. jednak ta zwyczajna szkoła kryje w sobie sekret, gdy wszyscy nauczyciele, pracownicy, uczniowie opuszczają mury szkoły, a Pan woźny zamyka ostatecznie drzwi budynku przy Różanej, szkoła zaczyna żyć własnym życiem.

W nocy w szkole pojawiają się dusze osób związanych z tym budynkiem: dawnych uczniów, nauczycieli, pracowników, trenerów. Pamiętajmy, że szkolny budynek istnieje od 1913 roku, wiele osób się tam pojawiło, więc nocnych gości też jest sporo.

Jeśli ktoś przechodzi późnym wieczorem lub w nocy obok szkoły, to nawet nie pomyśli co może się dzieć za murami tej placówki. Nocni goście zadbali o każdy szczegół, aby zwykli śmiertelnicy ich nie zobaczyli. Gdy wybija godzina 22 w szkole zaczynają się conocne harce, hulanki, są tylko przyjemności jest zabawa i opowieści o przeszłości.

Gdy zbliża się godzina 6-sta, wszystkie rozbawione i uśmiechnięte zjawy znikają, nie wiadomo, gdzie i jak – dzieje się tak każdej nocy, a szkoła w nienaruszonym stanie czeka na poranne przyjście uczniów, nieraz tylko w sali biologicznej kostek wygląda jakby się lekko uśmiechał albo był zmęczony.

I takie to dziwne rzeczy dzieją się nocami w naszej szkole, może i my kiedyś za 100-200 lat będziemy mieć szansę spotkać się na szalonej imprezce przy ul. Różanej ;)